

SPIS NIEBIESKI

Spis powszechny w niebie Bóg chciał przeprowadzić

Lecz za dużo tych ludzi- coś trzeba poradzić

Wszyscy mi się mylą ciągle przemieszczają

Wszyscy tacy sami ciągle się mieszają

- Co tu robić Synu?

- Nie wiem dobry Boże!

- Zapytajmy Ducha może On pomoże

A Duch Święty z uśmiechem: - Niech się Bóg nie trudzi

By lepiej było liczyć pomalujmy ludzi

Wszystkim zaraz ten pomysł bardzo się spodobał

I tak Bóg ludzi pięknie pomalował

Na czarno przyozdobił On synów Kalego

Na żółto zaś ludzi Stepu Mongolskiego

Na czerwono Indian co w prerii mieszkali

A ci co mu uciekli to zostali biali

PREZENT DLA PANA BOGA

Raz na Swoje imieniny dostał Pan Bóg kłada
No nie może stać w garażu pojeździć wypada
Gdzie ma jeździć gdy dróg nie ma więc zwołał naradę
Po namyśle uradzili- zbudujemy autostradę
Do roboty skoczyły już wszystkie anioły
Lecz jak zrobić asfalt kiedy nie ma smoły
Szybko im do głowy myśl wspaniała wpadła
By po smołę z wiadrami polecieć do diabła
Wpadły więc do piekła bielutkie anioły
Diablów przegoniły i nabrały smoły
Pan Bóg już wesoło do wszystkich się śmieje
I po nowej drodze swym kładem szaleje